

Kwiecień - miesiącem pamięci narodowej

KWIECIEŃ jest miesiącem pamięci narodowej. Tradycyjnie już w tym czasie w całym kraju odbywają się manifestacje na rzecz pokoju, bezpieczeństwa i przyjaźni między narodami. Wczoraj, 15 kwietnia manifestacje te miały szczególnie uroczysty przebieg, obchodzone bowiem Dzień Kombatantów — święto europejskich bojowników ruchu oporu, ustalone w listopadzie 1971 roku w Rzymie.

W OKAZIĘ Dnia Kombatantów w Teatrze Narodowym w Warszawie odbyła się wczoraj wieczorem centralna akademii, na którą tłumnie przybyli przedstawiciele wielkiej rzeszy uczestników II wojny światowej. Wśród gości był obecny członek Sekretariatu KC PZPR i wicemarszałek Sejmu Andrzej Wermian.

SZCZEGÓLNICIE uroczystości Dzień Kombatantów obchodzone wczoraj w Zarządzie Portu Szczecin. Na okolicznościowe spotkanie przybyło 186 członków zakładowego koła ZBoWiD oraz kierownictwo ZPS. W trakcie spotkania odczytany został tekst apelu uchwalonego przez Związek Europejskich Kombatantów — Bojowników Ruchu Oporu i Ofiar Wojny w ub. roku w Rzymie.

BARDZO GORĄCO przyjęli zebrani końcowy fragment apelu, brzmiały: „Wzywamy narody wszystkich naszych krajów, które dążą do większej sprawiedliwości społecznej, do walnej i pokojowej egzystencji, by wnieśli swój decydujący wkład w budowę Europy będącej gwarancją pokoju na świecie”. W czasie uroczystości S. Rybakowi wręczono Krzyż Partyzancki, 10 kombatantów — pracowników ZPS otrzymało Medal Zwycięstwa i Wolności, 7 — pamiątkowe odznaki „Gryta Pomorskiego”.

O godz. 17.30 pod Pomnikiem Żołnierza na pl. Łotników zaciągnięto wieniec honorowy. Rozległa się dzwinka werbla. Do pomnika zbliżają się delegacje Związku Powstańców Wielkopolskich i Związku Inwalidów Wojennych z wieniecami, młodzież składa wianki kwiatów. Łopocze na wieżach szantard ZBoWiD, orkiestra gra „Miedzynarodówkę”. Na zakończenie obchodów Dnia Kombatantów w Szczecinie w siedzibie ZO ZBoWiD opłk. rezerwy, Aleksander Nowaczyński wygłosił okolicznościowy referat.

(kraj)

„STYL MARYNARSKI” ciągle powraca w damskiej modzie. Na zdjęciu — sportowa kreacja z Węgier.



JANUSZ BRYCH
— przewodniczącym

Prezydium WZP

POSIEDZENIE Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego

15 BM, w siedzibie WK FJN odbyło się pierwsze posiedzenie Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego w Szczecinie. W obradach wziął udział przewodniczący WK FJN, prof. dr Piotr Zaremba.

Na posiedzeniu dokonano wyboru Prezydium WZP. Jego przewodniczącym został I sekretarz KW PZPR, poseł na Sejm, Janusz Brych, a jego zastępcami — prezes WK ZSL w Szczecinie, poseł na Sejm, Michał Trejgis i sekretarz WK SD w Szczecinie, poseł na Sejm Tadeusz Stadniczenko. Sekretarzem zespołu wybrano posła na Sejm, Janinę Fleming.

W trakcie obrad omówiono regulamin WZP, przyjęto plan pracy oraz zasady, na których odbywać się będą spotkania posłów z wyborcami i terminy dyżurów poselskich. Dyżury to odbywać się będą w siedzibach prezydiów Powiatowych Rad Narodowych, a w Szczecinie: w WK FJN. Terminy dyżurów po dane zostaną w prasie.

W LUBIESZYNIE

I SWINUJŚCIU

Nowe przejścia graniczne

JUŻ niebawem polscy i niemieccy turyści będą korzystali z dwóch nowych przejść granicznych w naszym województwie.

Jak poinformował nas WKKFIT, otwarcie pierwszego przejścia Swinoujście — Ahlbeck — nastąpi 26 kwietnia. Zostanie ono udostępnione wyłącznie nie turystom pieszym. Tamte będą także kursowały autobusy PKS i jej niemieckiego odpowiednika.

Natomiast drugie przejście Lu bieszyn — Linken (w pobliżu Dolu) zostanie otwarte w dzień później — 27 kwietnia. Będzie ono udostępnione dla ruchu kołowego i pieszego. Otwarcie tego punktu granicznego liczni właściciele samochodów powitają na pewno z zadowoleniem. Jadąc tamte, znacznie skrócimy drogę do wielu miejscowości leżących w północnej części NRD, m. in. do Pasewalk o ok. 30 km. (jas)

K

NIEDZIELA, 16
KWIECIEŃ
1972 ROKU
WYD. AB

Kurier

Szczeciński

Nr 90 (8578)
Rok założenia 1945
Cena 50 groszy

Po krwawych starciach

Urugwaj na krawędzi wojny domowej

MEKSYK PAP. Rząd urugwajski zwrócił się w sobotę do parlamentu by zatwierdził wprowadzenie stanu wojny domowej w Urugwaju na okres 90 dni. Wprowadzenie stanu wojny domowej ma pozwolić rządowi na podjęcie akcji przeciwko partyzantom miejskim, tzw. tupamaros, którzy od przeszło roku porywają i mordują miejscowych funkcjonariuszy, polityków oraz dyplomatów zagranicznych.

zwrócił się do parlamentu o uznanie stanu wojny domowej w kraju i zawieszenie swobód obywatelskich.

Z ostatniej chwili

MEKSYK PAP. Według doniesień z ostatniej chwili parlament urugwajski zaakceptował wniosek rządu o wprowadzenie stanu wojny domowej w Montevideo i innych rejonach kraju na okres 90 dni.

WNIOSEK zgłosiła rządząca partia „czerwona” (Partido Colorado). Opozycyjna partia narodowa zwana „białą” (Partido Blanco) nie występuje przeciw-

ko wnioskowi, jedynie nalega, by okres wyjątkowy ograniczyć do 30 dni.

Prezydent Juan Maria Bordaberry, po krwawych starciach, do jakich doszło w piątek i w których 12 osób poniosło śmierć, o 8 zostało rannych, oskarżył tupamaros o „zdradę i spisek”.

8 tupamaros, w tym założyciel ruchu Jorge Candall Grajallas i dwie kobiety, zostało zabitych przez policję. Wywołało to krwawy odwet ze strony tupamaros, którzy dokonali w piątek egzekucji na byłym wiceministrze spraw wewnętrznych Armando Costa Lara, kapitanie marynarki wojennej Ernesto Motto i dwóch funkcjonariuszach policji.

Prezydent Bordaberry, obejmując przed 6 tygodniami władzę, zapowiedział zaostrezenie kursu przeciwko tupamaros. Obecnie

EDWARD GIEREK odwiedził Ziemię Lubuską

ZIELONA GÓRA (PAP). W dniach 14—15 bm. przebywał na Ziemi Lubuskiej I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, który w czasie roboczej, gospodarskiej wizyty zapoznał się z problemami produkcyjnymi, ekonomicznymi i społeczno-bytowymi ludźmi pracy tego regionu. E. Gierekowi towarzyszył I sekretarz KW PZPR w Zielonej Górze Mieczysław Hebda.

Kolejny sabat rewizjonistów w NRF

BONN (PAP). Bonn stało się w sobotę widownią kolejnejhecy rewizjonistycznej, tym razem na szczeblu ogólnofederalnym, w postaci tzw. „kongresu przedstawicieli krajów wschodniemieckich”. Imprezie tej, podobnie jak wielu już poprzednim, patronowała CDU/CSU.

MÓWCY nie mieli zebraniem nowego do powiedzenia po za znanym „nie” wobec układów z ZSRR i Polską, poza kłótnianiem socjalistycznego Wschodu, a przede wszystkim Polski, starymi koncepcjami „zjednoczonej Europy”, w której problem granic zniknie ponoc całkowicie. Zadając zamiast uznania — znieślenia granic między państwami o przeciwnych ustrojach społecznych, mówcy chadecy nie wyjaśnili dlaczego, skoro to takie proste, do dzisiaj nie udało się zlikwidować granic państwowych chociażby między państwami zachodnimi.

Impreza bońska potwierdziła raz jeszcze całkowicie identyfikowanie się chadecji z ruchem rewizjonistycznym, na którego pomoc wyborczą opozycja liczy przede wszystkim w Badenii-Wirtembergii.

Podobne imprezy odbywają się na terenie całej NRF.

Tragiczna katastrofa kolejowa w Jugostawii

BELGRAD PAP. W sobotę na stacji kolejowej Danovac, w pobliżu miasta Ivanic Grad (Jugostawia) wydarzyła się tragiczna katastrofa kolejowa, w której według pierwszych informacji trzy osoby poniosły śmierć, zaś kilkadziesiąt zostało rannych.

Z nie ustalonych na razie przyczyn międzynarodowy pociąg relacji Belgrad — Zagrzeb — Paryż wyskoczył z szyn, przewrócił się i zapalił. Szesć wagonów zostało całkowicie zniszczonych. Straty na terenie są poważne. Komunikacja na tej linii została wstrzymana.

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU

m/s „Cieplicze-Zdrój” z Rotterdamu z drobnicą, m/s „Kapitan Kański” z Finlandii z drobnicą, m/s „Goplana” z Londynu z drobnicą, m/s „Zagłębie Miedziane” z Hull w balastie.

STATKI NA WYJŚCIU

m/s „Naleczów” do Hamburga via Gdynia z drobnicą, m/s „Dziwożona” do Danii z drobnicą, m/s „Kujawy” do Włoch z węglem, s/s „Kucyrek” do Danii z węglem, s/s „Kielce” do Danii z węglem.

Patronat młodych stoczniowców

Krótszy cykl budowy statków

W STOCZNI SZCZECIŃSKIEJ im. A. Warskiego podpisano wczoraj umowę patronacką między Zarządem Zakładowemu ZMS a dyrekcją przedsiębiorstwa, w myśl której młodzież zobowiązała się sprawować patronat nad nowo budowaną serią drobnicowców typu m/s „Leńska Gwardia” z serii B-46 dla armatora radzieckiego.

Na uroczystość przybyli: sekretarz KW PZPR W. Polaczek, przewodniczący ZW ZMS J. Topolewski, kierownik Wydziału Młodzieli Robotniczej ZG ZMS L. Mizera, przedstawiciele armatora radzieckiego, ZMS-owcy z zakładów kooperujących z „Warskiem” oraz przedstawiciele władz partyjno-administracyjnych stoczni. Obecny był także konsultant ZSRR w Szczecinie W. I. Oweczarow.

Zadania produkcyjne stoczni przewidziane na lata 1973-1975 są trudne, aby więc wykonać je terminowo, blisko 2,5-tysięczna rzesza młodych postanowiła czynnie włączyć się do ich realizacji. Młodzi z wydziałów wyposażeniowych sprawować będą zatem pieczę nad wszystkimi jednostkami z serii B-46, począwszy od drugiego statku, zaś kadłubowcy — trzeciego. Przypominamy, że w Szczecinie powstanie aż 18 takich drobnicowców. Dzięki finlejwaty młodych nastąpi wydłużenie skrócenie cyklu produkcyjnych, obniżą się koszty wytworzenia, poprawi się jakość produkcji. Całości akcji kierować będzie komórka koordynacyjna d. s. patronatu. Jej szefem został J. Wróbel.

Ze strony dyrekcji umowę podpisał: dyr. naczelny „Warskiego” I. Bednarski oraz dyr. d. s. produkcji L. Lula, zaś ze strony ZZ ZMS jego przewodniczący R. Lidzbarski i wiceprzewodniczący M. Samojlik. (faw)

W dniu 13 kwietnia br. zmarł

CZESŁAW ŚNIEĆ

były długoletni i zasłużony pracownik Polskiej Żeglugi Morskiej w Szczecinie, ostatnio attaché morski w Afryce Zachodniej, odznaczony Krzyżem Virtuti Militari V klasy, trykrotnie Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Lotniczym — DFC oraz szeregiem innych medali i odznaczeń polskich i zagranicznych.

W Zmarłym straciłszy wzorowego pracownika i serdecznego przyjaciela. Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 kwietnia br. na Cmentarzu Centralnym o godz. 13.30.

DYREKCJA, KZ PZPR RADA ZAKŁADOWA I PRACOWNICY POLSKIEJ ŻEGLUGI MORSKIEJ W SZCZECINIE

Czesława Śniecia

serdeczne wyrazy współczucia Zonie i Rodzinie Zmarłego składają

DYREKCJA I PRACOWNICY SPÓŁKI POLSKO-NIGERYJSKIEJ DALTRADE LIMITED W LAGOS

Święto Pracowników Służby Zdrowia

Wojewódzka akademія w Szczecinie

WCZORAJ w Domu Kultury Kolejarza odbyła się wojewódzka akademія z okazji święta służby zdrowia. Obecni na niej byli przedstawiciele wojewódzkiej władz partyjnych i państwowych z I sekretarzem KW PZPR Januszem Brychem i przewodniczącym Prezydium WRN Stanisławem Ryhlikiem.

W AKADEMII uczestniczyli również prezes WK ZSL Michał Trejgis, sekretarz WK SD Tadeusz Stadniczek, przewodniczący Prezydium MRN Feliks Uciechowski, przewodniczący WKZZ Mieczysław Górski, sekretarz ZG Zw. Zaw. Pracowników Służby Zdrowia Zofia Bażanowska oraz członek KC PZPR, plegniarka Miejskiej Przychodni im Obwodowej nr 1 Danuta Osztowska.

PRZYBYLI również przedstawiciele Wydziałów Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium WRN i MRN, liczni przedstawiciele szczecińskiej służby zdrowia — lekarze, pielęgniarzy, personel pomocniczy.

Uroczystość zagalga przewodnicząca Zarządu Okręgu Zw. Zaw. Pracowników Służby Zdrowia Danuta Montvil, referat o kolokwencji, omawiający osiągnięcia i zadania szczecińskiego leczenia, wygłosił kierownik Wydziału Zdrowia Prezydium WRN dr Wincenty Osłinski. Następnie głos zabral I sekretarz KW PZPR Janusz Brych. Mówca przekazał w imieniu władz partyjnych serdeczne życzenia pracownikom służby zdrowia. Wspominając o planach rozbudowy bazy leczniczej w województwie szczecińskim, przypomniał, że nakłady na ten cel w budżecie pięcioletnim będą dziesięciokrotnie wyższe od funduszy wydankowanych w minionym dziesięcioleciu.

Zasłużeni pracownicy służby zdrowia otrzymali wysokie odznaczenia państwowe i resortowe.

W związku z obniżeniem opłaty turystycznej

WARSAWA PAP. Począwszy od 27 kwietnia br. opłata turystyczna, pobierana przy sprzedaży dewiz krajów RWPG na cele prywatnych podróży za granicę, z obecnej wysokości 30 proc. obniżona zostanie do 15 proc. W związku z tym ci wyciecznicy, którzy zakupili dewiz wcześniej i nie wykorzystali ich podczas pobytu za granicą, jeżeli chcą otrzymać zwrot wniesionej przy zakupie opłaty w wysokości 30 proc., powinni zwrócić je w punktach wymiany walut (okazując dowód zakupu) do dnia 26 kwietnia br. Po tym terminie opłata turystyczna zwracana będzie wyłącznie w wysokości 15 proc.

Dziś ostatni dzień VIII Alertu

Znaczkę CZD idą jak woda Niedziela pod znakiem sportu i wypoczynku



BLISKO 50 tysięcy zuchów i harcerzy Zachodnio - Pomorskiej Chorągwi ZHP wypełnia zadania przewidziane w VIII Alertie Naczelnika, pn. „SPRAWNI I ZDROWI — DZIŚ I JUŻ”. W piątek — dniu gotowości, o przeprowadzeniu alarmowych zbiórek i wykonaniu przewidzianych na ten dzień zadań zameldowało 14 z 17 hufców naszej Chorągwi.

JAK WYNIKA z meldunków nadsyłanych do Komendy Chorągwi młodzież spontanicznie przystąpiła do sprzedaży znaczków, z których dochód przeznaczony jest na Centrum Zdrowia Dziecka. Chętni hufce: w Kamieńniku Pomorskim, Świnoujściu, Szczecinie nad Odrą i Szczecinie — Śródmieście zameldowały o rozprawieniu wszystkich przydzielonych im znaczków.

Wiele drużyn polecało niektóre zadania alertowe z obchodami Dnia Kombatanta. Harcerze Hufca Dębno, w związku z dziesiątymi uroczystościami w Świebodzinie, organizują uroczyste apele harcerskie połączone ze złożeniem kwiatów na cmentarzach poległych. (az)

ZE SPORTU F. Góralczyk po drugiej operacji

JAK donosi „Trybuna Ludu” Feliks Góralczyk poddany został kolejnemu zabiegowi operacyjnemu. Dokonał go zespół lekarzy oddziału neurochirurgicznego pod kierownictwem doc. St. Rudnickiego. Celem operacji było zrekonstruowanie uszkodzonego w wyniku odniesienia dośw. kontuzji, otoczoła. Stan zdrowia choroba po tym zabiegu uważa się za dobry.

Specjaliści przewidują, iż chory będzie mógł opuścić szpital za ok. 14 dni.

Rekord świata Aleksiejewa

PODZAS mistrzostw ZSRR w podnoszeniu ciężarów, Wasilij Aleksiejew ustanowił rekord świata w wyciskaniu wagi superciężkiej — 235,5 kg. Jest to 50 rekord świata tego fenomenalnego sztangisty.

DANIA I NRF — PRZECIWNIKAMI POLSKI

W PRADZE obradował komitet organizacyjny UEFA mistrzostw Europy w piłce nożnej reprezentacji młodych zawodników. W składzie uczestniczyli: Holandia, Norwegia; IV — Rumunia, NRD, Albania; VI — Bułgaria, Portugalia; VII — Jugosławia, Grecja; VIII — ZSRR, Francja, Finlandia.

10 NAJSILNIEJSZYCH W STYLU KLASYCZNYM

TRENERZY naszej czołwki zawodników w stylu klasycznym, ustalił już skład reprezentantów Polski na mistrzostwa Europy, które odbędą się w bm. w Katowicach. Waga papierowa — Szczepański, musza — Mihalik, kogucina — J. Cipliński, niedźwiedź — Lipiński, kaczka — Surron, półśrednia — Krzesiński, średnia — Stawowski, półciężka — Kwiatkowski, ciężka — Świdrowski, superciężka — Orłowski. POWYŻSZY skład jest najlepszy, na jaki nas aktualnie stać.

Narada w WK SD

OSTATNIO odbyła się w siedzibie Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego narada przywódczych i sekretarzy powiatowych i miejskich komitetów stronnictwa. Naradzie przewodniczył sekretarz WK SD, Tadeusz Stadniczek. Uczestniczyli w niej również: członek Prezydium I sekretarz CK SD Piotr Stefański oraz przewodniczący WK SD Wacław Gołko. Na posiedzeniu dokonano oceny wykonania dotychczasowych oraz ustalono aktualne zadania instancji, ogólny i aktywny stronnictwowy w pracy polityczno-organizacyjnej. Podczas narady sekretarz CK SD Piotr Stefański zapoznał zebranych z bieżącymi pracami władz centralnych stronnictwa. (faw)

Magistracy „zakonnicy” w działaniu „VENUS-72” — zagrożona!

WEDŁUG oficjalnych zapowiedzi Zarządu Krakowskiego Towarzystwa Fotograficznego oraz Komitetu Organizacyjnego III Międzynarodowego Salonu Fotografii Artystycznej „Venus 72” i Portfel swawanie Salonu nastąpił ma 3 maja br. Posiedzenie międzynarodowego jury „Venus 72” wyznaczono na 17 i 18 kwietnia br. W tych dniach członkowie jury dokonają przeglądu ponad 3 tysiące prac nadesłanych z ok. pięćdziesięciu krajów, co stanowi absolutny rekord wystaw „Venus”. O randze imprezy, która tłumaczy tak obficie jej w tym roku powodzenie, świadczy fakt, że przedium największego w świecie autorytetu w dziedzinie fotografii artystycznej — FIAP (Federation Internationale Photographique) z siedzibą w Szwajcarii, przekazało do dyspozycji jury „Venus 72” 3 złote medale FIAP, które są najwyższym w świecie wyróżnieniem za wybitne osiągnięcia na polu fotografii. Tymczasem — jak informuje Krakowskie Towarzystwo Fotograficzne — pewne lokalne czynniki — nie licząc się zupełnie ze skutkami ich decyzji, z możliwością międzynarodowej kompromitacji, z uporem godnym lepszej sprawy usiłują nie dopuścić do tego, by Salon „Venus 72” uzyskał do skutku. Ich stanowisko skrytykował ostatnio przed kamerami TV Kraków, znany publicysta red. Janusz Roszko. Oto fragmenty jego tekstu: „Oponenci wystawy „Venus” zawadzili w sukurs inna wystawie, miażdżenie wystawie dr Pańska z NRF-u. Na tej wystawie pokazane są również kobiety, tyle że bardzo ubrane i przejawiające brzydkie, ale to ona rzecze. Z okazji otwarcia wystawy „Kobieta” pojawiły się ewaluacje i doświadczenia, że „Venus” należy zrehabilitować. Wyjdzie mi się to bardzo dziwnie, ponieważ Debra jest bardzo wystawą dr Pańska, ale bardzo dobra jest również wystawa mar Klimczaka z Krakowa. Jesteś ktoś w tym kraju, zrobi coś sensownego, to zjedź do rodziny od razu, chętnie by mu się przystąpił i dał pała na łeb, żeby przyspiałem nie pomyślał, że zrobi coś bardzo dobrego. Klasyczna odmiana kandydatury...”

Wystawca „Venus” nie zamiera porzucić, a jej wysoka rangę artystyczną określają 3 złote medale przyznane przez Międzynarodową Unię Fotograficzną. Dracjuszowie zakonnicy mieszkający w murach magistrackich radzi by jednak nie przestawali przynosić na nagle dziesiątkach — oczywiście na fotografa. Wyjdzie mi się, że Wydział Kultury ma poważniejsze problemy w tym roku, niż sprawę kulturalną Krakowa, niż sprawę kulturalną wystawy „Venus”.

O „Sprawie międzyzdrojskiej” - w Prokuraturze Generalnej

„TRUBUNA LUDU” w numerze z 14 bm. zamieściła interesującą rozmowę z Prokuratorem Generalnym PRL dr Lucjanem Czubińskim na temat umocnienia porządku prawnego w naszym kraju. — Stosunek Prokuratury Generalnej — powiedział m. in. dr Czubiński — do spraw szczególnie nabrzmiałych znajduje wyraz m. in. w stanowisku kierownika Prokuratury Generalnej, które zajmie się tym w przyszłym tygodniu. Omówimy wszystkie poważniejsze sprawy poruszone, w sensie krytycznym przez prasę, zarówno jeśli chodzi o decyzje prokuratorskie, jak też orzeczenia sądowne. W tej dziedzinie znajdzie się m. in. sprawa z Międzyzdrojów (...). O wszystkich decyzjach, które w tej materii podejmiemy, poinformujemy społeczeństwo.

OSTATNI KUPON „Mister Szczecina-71”

NA ZYCZENIE tych Czytelników, którzy nie mieli do tej pory okazji wypełnić kuponu publicystycznego „Mister Szczecina 1971”, drukujemy go dziś jako ostatni raz. Przypominamy, że w tym roku wycieczki najładniejszy budynek z 8 propozycji, które przedstawiliśmy w wielokrotnym wydaniu „Kuriera”. Termin nadsyłania wypełnionych kuponów, które należy nakleić na kuponie pocztowej, upływa 20 kwietnia br. Ogłoszenie wyników plebiscytu nastąpi 26 bm. Jednocześnie informujemy, że dla 10 Czytelników zostaną ufundowane przez TPS nagrody rzeczowe.

KUPON Mister Szczecina 1971. Głosuj na nr. Imię i nazwisko. Adres.

Prowokacyjne poczynania kolonizatorów portugalskich przeciwko Tanzanii

ALGER PAP. Portugalia z terytorium sąsiadującego Mozambiku, dokonała nowych prowokacyjnych aktów przeciwko Tanzanii. 14 kwietnia dwa portugalskie samoloty wojskowe naruszyły przestrzeń powietrzną Tanzanii w rejonie przygranicznej wsi Kataja. Jeden z samolotów został zestrzelony przez artylerię przeciwlotniczą Tanzanii. Tego samego dnia w akcji odwetowej lotnictwo portugalskie dokonało barbarzyńskiego bombardowania wioski Kataja.

Mieszkańcy Montrealu ignorują wizytę Nixona

NOWY JORK PAP. Jak donosi korespondent Agencji Reutera, mieszkańcy Montrealu ignorują wizytę prezydenta USA Richarda Nixona w stolicy Kanady. Ulica świątelników w czasie przejazdu Nixona z siedziby rządu do gmachu parlamentu, gdzie prezydent USA i premier Kanady Pierre Trudeau przeprowadzili dwugodzinne rozmowy na temat różnic politycznych oba kraje w kwestiach gospodarczych.

112 osób zginęło w katastrofie duńskiego samolotu

KOPENHAGA PAP. W połowie marca br. w szklanecie Dubai na Półwyspie Arabskim rozbił się duński samolot typu Caravelle, który ze 103 pasażerami i 9 osobami załogi leciał z Bombaju do Kopenhagi. Był to samolot turystyczny towarzystwa charterowego "Sterling". Katastrofa, podczas której wszyscy zginęli, zdarzyła się wysoko w górach, w bardzo trudno dostępnym miejscu. Akcja ratownicza trwała cały tydzień i odbywała się wyłącznie przy pomocy helikopterów. Zwłoki wszystkich 112 osób przewieziono do Kopenhagi, ale tylko 47 ofiar zdotano zidentyfikować.

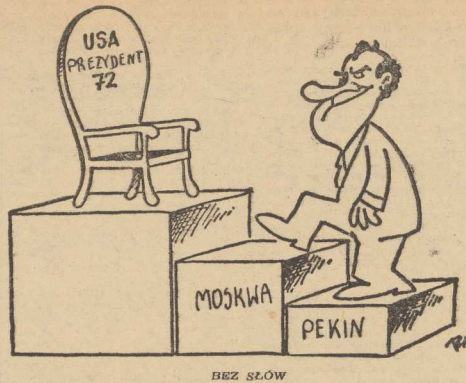
Ponad 5 tys. ofiar trzęsienia ziemi w Iranie

LONDYN PAP. W sobotę opublikowane zostały najnowsze dane na temat skutków trzęsienia ziemi, które na początku tygodnia nawiedziło południowy Iran. Z informacji tych wynika, że 594 osoby poniosły śmierć, 1336 odniosło ciężkie obrażenia, 109 wiosek uległo zniszczeniu, 58 z nich zostało zrównanych z ziemią.

NIE JEST to pierwszy wypadek prowokacyjnych poczynania portugalskiej soldateski w rejonie południowej granicy Tanzanii. Wcześniej, w odpowiedzi na kilkakrotne gwałcenie przez Portugalczków nienaruszalności terytorialnej Tanzanii, rząd tego kraju musiał podjąć specjalne środki w celu obrony granic.

ZWRACA UWAGĘ fakt, że pirackie poczynania kolonizatorów portugalskich nastąpiły w momencie, gdy w bezpośredniej bliskości od ich kolonii w Afryce odbywało się posiedzenie Komitetu Specjalnego ONZ do spraw dekolonizacji. Komitet zakończył właśnie 14 kwietnia w Konakri pierwszy etap sesji wyjazdowej na kontynencie afrykańskim, w czasie której omawiano szczegółowo sytuację w Gwinei - Bissau i na wyspach Zielonego Przylądka. Członkowie Komitetu ostro potępili kolonializm portugalski i wyrazili zdecydowane poparcie dla walki narodu Gwinei - Bissau o wyzwolenie.

JAK DONOSI Agencja Reutera z Dar es-Salam, rzecznik rządu Tanzanii poinformował, że kolonizatorzy portugalscy dokonali nowego prowokacyjnego aktu wobec Tanzanii. W sobotę dwa portugalskie samoloty zaatakowały ponownie z sąsiedztwa Mozambiku wioskę Kataja. Bliższych szczegółów chwilowo brak.



BEZ SŁÓW



KOMISJA PRAWNA BUNDESTAGU ZAAPROBOWAŁA UKŁAD NRF - POLSKA

▼ Komisja Prawna Bundestagu zaaprobowała w piątek - po układzie ze Związkiem Radzieckim - również układ z Polską. Wskazując 13 głosów deputowanych SPD/BSP, przeciwko 12 głosom CDU/CSU, komisja postanowiła, że układ zachodniemiecko-polski jest zgodny z konstytucją.

STRAJK KOLEJARZY - ZÓLWIE TEMPO KOLEI BRITYJSKICH

▼ Pospiesznie przeprowadzane rozmowy na najwyższych szczeblach pozostawiają niewiele nadziei na uniknięcie strajku kolejarzy, która to akcja, począwszy od najbliższego poniedziałku, grozi sparaliżowaniem całego systemu kolei brytyjskich.

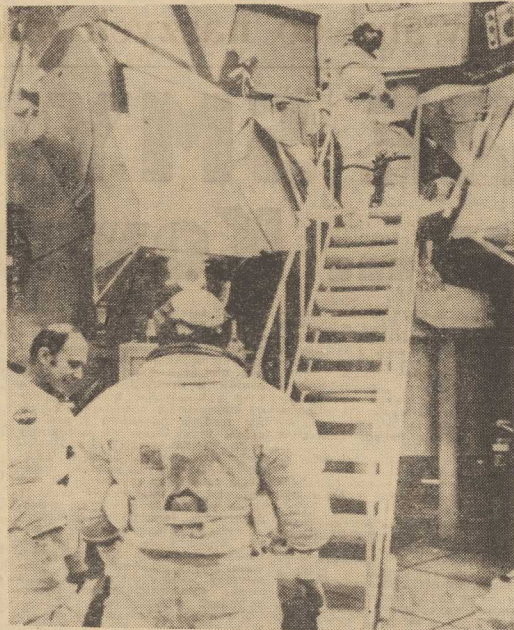
O ile rząd nie ustosunkuje się pozytywnie do postulatów poprawy warunków bytowych 300-tysięcznej reszty kolejarzy brytyjskich, postanowili oni od poniedziałku trzymać się ścisłe przepisów kolejarzy, z których wiele pamięta jeszcze czasy królowej Wiktorii. Tego rodzaju akcja spowoduje nieopisany chaos w rozkładach jazdy z powodu znacznych opóźnień i postojów pociągów, a w konsekwencji stanowić będzie poważny cios dla gospodarki brytyjskiej.

WIZYTA AMERYKAŃSKICH SENATORÓW W CHINACH

▼ Przywódcy demokratów i republikanów w Senacie USA - senatorzy Mike Mansfield i Hugh Scott udali się w sobotę do Pekinu, gdzie przebywać będą przez 3 tygodnie i przeprowadzą w tym czasie rozmowy z przywódcami chińskimi.

POKAZ FILMÓW POLSKICH W NOWYM JORKU

▼ W Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Nowym Jorku rozpoczął się pokaz filmów polskich. Jest to kolejna, po Chicago, Los Angeles i San Francisco prezentacja w Stanach Zjednoczonych amerykańskiej publiczności filmów polskich, które zdołały już szereg pochlebnych recenzji.



TRZEJ KOSMONAUCI J. Young, T. Mattingly i Ch. Duke przygotowują się do swej podróży na Księżyc. Start statku kosmicznego Apollo-16 przewidziany jest na dzień dzisiejszy, 16 bm. (CAF - UPI - telex)

Dziś start „Apollo-16”

NOWY JORK (PAP). Przygotowania do wyznaczonego na 18.54 w niedzielę (czas warszawski) startu wyprawy księżycowej „Apollo-16” przebiegają bez zakłóceń.

Jak dotychczas, nie wykryto żadnych usterek czy niesprawności w urządzeniach rakiety „Saturn” i pojazdu „Apollo”. Trzej kosmonauci są w świetnej formie fizycznej i psychicznej. Jedynym zmartwieniem jest rozbudowujący się nad centralnymi stacjami front burzowy, który być może dotrze i na Florydę. Synoptycy mają nadzieję, iż nastąpi to już po starcie rakiety.

Start „Apollo-16” wyznaczony był pierwotnie na 17 marca, został jednak o miesiąc odroczony, ponieważ wykryto niesprawności w kabine „Apollo”. W niedzielę, 16 kwietnia, zaistnieją znów sprzyjające warunki astro-

nomiczne dla startu wyprawy. Jednak „okienko” startowe trwa tylko 4 godziny. Jeśli „Apollo-16” nie wystartuje w wyznaczonym czasie, wyprawa musiałaby zostać odroczona do 14 maja.

Prastonia odkopano w Bułgarii

SOFIA PAP. Zaczęło się od sensacyjnego odkrycia w roku 1965, kiedy to w pobliżu wsi Ezerowo w okręgu płowdiwskim jedna z naukowców wraz ze swoim uczniem przypadkowo natrafili na jakieś stare kości. Zaczęło więc kopac i okazało się, że były to części szkieletu jakiegoś ogromnego zwierza. Specjaliści stwierdzili, że jest to szkielet praprzodka sioni, należący do rodziny trąbowców, poprzednika mastodontów i mamutów, noszący naukową nazwę „denoterium”. Zły zaś sobie ów zwierz na terenach dzisiejszej Bułgarii przed 10-15 mln laty. Kiedy przystąpiono do zmużnej rekonstrukcji tego praprzodka stwierdzono, że zachowało się prawie 95 proc. kości szkieletu. Po trwającej wiele lat trudnej pracy specjaliści zrekonstruowali szkielet, a jest to okaz doprawdy imponujący - wysoki 4,20 m, długi ok. 6 m, wazy blisko 33 tony, ma dwa nieduże kły, które w odróżnieniu od mastodontów i mamutów są zwrócone do dołu, a także wyjątkowo dużą łapę. Aktualnie eksponat znajduje się na terenie uniwersytetu i czeka na swoje właściwe miejsce, gdzie wszyscy będą go mogli podziwiać. Podobne okazy znajdują się tylko w muzeach w Berlinie, Wiedniu, w Niemczech i Kiszyniowie. Okaz bułgarski jest jednak najbardziej kompletny.

Vesna Vulovic wraca do zdrowia

BELGRAD PAP. W piątek zdjąto gips z lewej ręki i nogi 23-letniej stewardessy Vesny Vulovic, która 2,5 miesiąca temu uległa ciężkiemu zranieniu podczas eksplozji pasażerskiego samolotu jugosłowiańskiego nad terytorium Czechosłowacji. Jak pamiętamy, samolot eksplodował na wysokości 10 500 m. Według informacji lekarza naczelnego szpitala, w którym leży stewardessa, stan jej jest absolutnie zadowalający i w niedługim czasie będzie ona mogła opuścić szpital. Vesna Vulovic otrzymała wiele listów z całego świata, do tej pory nie przyjmuje jednakże nikogo poza członkami najbliższej rodziny.

Przed 12 laty na Playa Giron (2) Anatomia interwencji

Pierwszą jednostką przybyła na odsiecz nielicznym i słabo uzbrojonym ochotnikom z milicji rewolucyjnej była kompania takich samych ochotników odbywających kurs dla instruktorów tego „pospolitego ruszenia”, w odległym o kilkadziesiąt kilometrów mieście Cienfuegos. W nierównej walce, zanim dotarli pierwsze zmotoryzowane oddziały Rewolucyjnych Sił Zbrojnych, ochotnicy ponieśli ciężkie straty.

BITWA NAD ZATOKĄ ŚWIN, w której w drugiej fazie wziął osobiste udział Fidel Castro, trwała zaledwie 72 godziny. Mimo początkowych sukcesów i uchwycenia przy wsparciu lotniczym w pierwszych godzinach po lądowaniu większości wyznaczonych strategicznych punktów Cienaga de Zapata, już trzeciego dnia Brygada Inwazyjna załamala się. Straty ich wynosiły niewiele ponad stu zabitych, nie zginął ani jeden dowódca batalionu. Mieli świetne uzbrojenie, duże zapasy amunicji i zaopatrzenia. Pod naporem oddziałów wojsk rewolucyjnych i milicji nastąpiło jednak maralne załamanie wojsk najeźnycy. Tysiąc dwustu żołnierzy Brygady Inwazyjnej złożyło broń, a jako pierwsi poddawali się dowódcy. Przez kilka następnych tygodni patrolo przeczesujące Cienaga doprowadzały byłych żołnierzy Brygady do obozu jenieckiego, catkowiec wyczerpanych ukrywaniem się wśród bągiennej dżungli.

Oficerowie Rewolucyjnych Sił Zbrojnych, którzy zeznawali jako świadkowie podczas procesu napastników, podkreślali wysoki poziom ich wyszkolenia i wyposażenia bojowego. Uwa-

żali, że Brygada Inwazyjna mogła z powodzeniem kontynuować walkę jeszcze przez wiele dni. Dlaczego więc cała wyprawa zakończyła się tak smutną klęską oddziałów inwazyjnych?

ZAPEWNE NA PIERWSZY PLAN wysuwa się klasyczna przyczyna zwycięstw lub klęsk, stara jak historia wojen: morale walczących wojsk. Z jednej strony wystąpiły świetnie wyposażone psychicznie do walki oddziały armii rewolucyjnej, z drugiej zaś oddziały desantowe, którym amerykańscy instruktorzy przez wiele miesięcy wpajali przekonanie, że odniosą błyskawiczne zwycięstwo „nad zdemoralizowaną i słabo uzbrojoną armią Castro”, że ludność powita ich kwiatami. Gdy zamiast tego natrafili na dobrze zorganizowany opór i zawiódł element zakoskocenia, degrengolada była całkowita.

Losy desantu rozstrzygnęły się jednak przede wszystkim w powietrzu. Naloty pirackie rankiem 15 kwietnia miały pozabwić Kubę lotnictwa i tym samym zabezpieczyć siły desantowe od ataków z powietrza. Jednak od świtu 17 kwietnia lotnictwo kubańskie, w tym cztery odrzutowce T-33, rozpoczęły ataki bombowe i rakiетowe na pozycje nieprzyjaciela, zatapiając od razu kilka jednostek inwazyjnych, zanim brygada zdołała zakończyć operację desantową. Pojawienie się tych samolotów stanowiło niespodziankę dla mercenariuszy.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Dywany do naszych mieszkań

ZE SZWYCARCZĄ W KOWARACH

KTOREGOŚ DNIA, w samo południe... szukalem cienia w usłokach... najwięcej... i najstarsze... arabskiego bazaru... Poszłam za granicę...

— TO całkiem możliwe — powiedział... — prawie połowę naszej produkcji... sprzedają na rynkach zagranic...

chacz" o długości włosów 3, a nawet 4 cm... Ponadto dywany te... dzięki klejeniu ich lakierem są... szalenie odporne na zanieczyszczenia...

DROGA z gabinetu dyrektorskiego do wyjścia prowadzi przez szklony korytarzem... Można zajrzeć stamtąd wprost do tkalni i zobaczyć wzory umieszczone na krosnach...

J. TIMEN

Przewrót w astrologii?

Najtrudniej znaleźć właściwy znak...

WŁOSKI ASTROLOG, profesor Ilievon (prawdziwe nazwisko Novelli) oświadczył w wypowiedzi telewizyjnej... że wszystkie opracowywane obecnie horoskopy są nieprawdziwe...

PROFESOR Ilievon, ekspert wiedzy tajemnej... ale jednocześnie absolutnie zlekwiadowany... obecnie kursu parapsychologii na Sorbonie...

Na tym etapie badań z Anglii maszyny udało się nie tylko powiększyć produkcję... ale i — równocześnie — podwyższyć znacznie jej wartość użytkową i jakościową...

DUŻO KŁOPOTU sprawiła swoim opiekunom żyrafa, którą chcieli przewieźć do drugiego ZO... Za nią na świecie nie chcieli bowiem schylić swojej dumy...

Na tym wie koniec innowacji... Przy użyciu tego samego co dawniej surowca, który tka się... ręcznie lub rzadziej w zależności od potrzeb...

PODZAS WAKACJI wielu studentów dorabiali sobie pracą dorywczą... Koleżki z naszego roku rozładowały... wagi w uzarywowym...

SAŁATKI WIMAGLI (Humoreska)

Ninka rosla w dume i wzorując się na niektórych sportowcach... przestała udzielać na wykłady... Mam dzisiaj spotkanie z widzami...

Autor listu z głębokiej prowinacji radośnie zawiadamia Ninkę... że tylko z powodu tych nóg ogląda już film... ponad dwadzieścia razy...



DOM MODY w Kiszyniowie (stoicy Moldawskiej SRR) przygotowali na nadchodzący sezon... ciekawą kolekcję odzieży damskiej...

Na zdjęciu: z lewej — Spodnie i peleryna z frezdelkami i ozdobnymi naszytami... z prawej — jednorzędowy... bez kołnierza płaszcz ozdobiony haftem.

Największy pojazd drogowy

500 TON ŁADUNKU zabiera na podwozie japoński gigant drogowy... Zbudowany przez firmę Chitahai... Platforma łącznie z ciężarówką waży netto ok. 40 ton...

Uchodził za autoritet w swej dziedzinie... Mówił, że jest konsultantem wielu poważnych przedsiębiorstw przemysłowych...

Krzyżówka nr 15

Ubezpieczenie Auto-Casco w PZU chroni przed stratami.

Pozioło: 1. Pazar, 3. Catunek aksumitu, 5. Siły zbrojne, 6. Szyby tanczyki ukraiński... 7. Wpalcieje... 17. Pochybie... 20. Wody srodek lokomocji... 31. Gordyjski lub Żegarski... 32. Kryty wojak... 34. Trzymak...

Pracac. T. LOJKOWSKI

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI ŚWIĄTECZNEJ

Pozioło: portyk, śliwka, opał, atol, romans, ugor, arsyjny, Ares, kosa, tramp, forma, pałisaniec...

Nagrody rzeczowe wylosowali: macosz turystyczny — M. Drodek, Szczecin... Ułaska 9 a/37, patera do tortu — M. Filipiak...

Ważąc decydowali się prosić ją o autograf... — Możecie sobie wyobrazić, co to będzie... kiedy Claudiva... Cardinala zobaczy moje nogi!

„SYRENA” nad rzeką Moskwa — i gdzie indziej

(Rozmowa ze Zdzisławem Gozdawą i Wacławem Stępiem, kierownikami artystycznymi warszawskiego teatru „Syrena”)

WARSZAWSKI TEATR „Syrena” udał się w ramach wymiany kulturalnej z ZSRR... na gościnne występy do Moskwy i Leningradu...

Na kilka godzin przed odjazdem 80-osobowego zespołu do Moskwy rozmawiamy z kierownikami artystycznymi „Syreny”...

— ILE przedstawień da „Syrena” w ZSRR?

— GOZDAWA: — Dwanast. Szesze w Moskwie i szesze w Leningradzie... Przygotowaliśmy się szalenie do tego wyjazdu...

W rewii znajduje się sporo obrazków z dość oszczędnie ubranyimi tancerkami...

— STĘPIEN: — Negliz ten, nie wyhodzący zresztą poza klasyczny „rewiowy recepty”...

— TEKSZY panów w dużym stopniu wypełniają spektakli... Jako autorzy nie jesteśmy nieznanymi twórcami...

— GOZDAWA: — Zgadza się. Na marginesie chciałbym dodać, że niedawno telewizja moskiewska zaprezentowała nasz musical „Wodewil Warszawski”...

— BIEŻĄCY ROK jest dla „Syreny” rokietą w kierunku granic. Występowanie na dwóch kontynentach.

— STĘPIEN — W niecały miesiąc po powrocie z ZSRR 50-osobowy zespół „Syreny” wyruszy z tym samym programem...

— JAKIE miasta znajdują się na trasie amerykańskiego tournée?

— GOZDAWA: — Premierowe przedstawienie damy 19 maja w Chicago...

Trójkołowa łódź

AUTENTYCZNA łódź, a nie samochodem-amfibii, jest oryginalny podkład konstrukcji J. Kostina...

Zabawa w zielone i czarne ma szansę na długowieczność, niezależnie od naszych usilnych starań o doszczepną likwidację zielonego...

— budyż — komplet noży kuchennych.

CO GADAJĄ? (Humoreska)

Ninka rosla w dume i wzorując się na niektórych sportowcach... przestała udzielać na wykłady... Mam dzisiaj spotkanie z widzami...

Nagrody rzeczowe wylosowali: macosz turystyczny — M. Drodek, Szczecin... Ułaska 9 a/37, patera do tortu — M. Filipiak...

Nagrody książkowe wylosowali: J. Jędrzejko, Gryfice (województwo szczecińskie)...

MIKROBAEDEKER SZCZECIŃSKI

Zielone i czarne

KILKA DNI temu na terenie przelotnym oznaczony numerem 73 przy ul. Woloskiej... Główny był pośtę to które, może za sprawą tej kwitnącej magnolii...

SMIECI A SPRAWA POLSKA, w tym śmieci a sprawa szczyńska... powinny się właściwie dotykać... w dziedzinie ekologii...

KRÓTKO MÓWIĄC: nie dajmy się zwiariawać! I nie pozwólmy się omamić raz jeszcze...

— Tak. Stucham dalej, madame? Nadanie zniżyła nieco głosi. Kiedy zdobył się na decyzję...

— Tak. Obawiam się, że doznała nie lada wstrząsu. Była zdziwiona i zła. Bardzo zła, bliska gwałtownego wybuchu...

GOZDAWA I STĘPIEN (zrodynym chórem)

— W czerwcu wrócimy na afisz nasze najnowsze widowisko rewelowe „Wielki jarmark”...

— COZDAWA I STĘPIEN (zrodynym chórem): — W czerwcu wrócimy na afisz nasze najnowsze widowisko rewelowe „Wielki jarmark”...

— COZDAWA I STĘPIEN (zrodynym chórem): — W czerwcu wrócimy na afisz nasze najnowsze widowisko rewelowe „Wielki jarmark”...

— COZDAWA I STĘPIEN (zrodynym chórem): — W czerwcu wrócimy na afisz nasze najnowsze widowisko rewelowe „Wielki jarmark”...

— COZDAWA I STĘPIEN (zrodynym chórem): — W czerwcu wrócimy na afisz nasze najnowsze widowisko rewelowe „Wielki jarmark”...

AGATA CHRISTIE



Tyt. oryg.: APPOINTMENT WITH DEATH

Przełożył: Tadeusz Jan Dehnel

— Mam nadzieję, że nie weźmie mi pani za złe niepokojenia jej w dniach żałoby?

— Sądąc, że najlepszy postąpił, jeżeli będę z panem zupełnie szczera — zaczęła po chwili.

— Wypruciuł się z tradycji? — Jak walczył z tradycją? — o to jest pytanie.

— W JEDNEJ z gazet stołecznych przeczytałem niedawno z rozzerwieniem, że na wyspach, bo mniemam, że w Szkocji...

— Należy pani serio? — Zapelniał serce. Ja spowodowałam śmierć mojej siostry...

— Nadanie pochyla głowę... — Do tego właśnie zmierzam. Początkowo chciałam zachować dla siebie moje osobiste sprawy...

— Postanowiła pani zostać z mężem? — Tak.

— Stucham dalej, madame? Nadanie zniżyła nieco głosi. Kiedy zdobył się na decyzję...

— Tak. Obawiam się, że doznała nie lada wstrząsu. Była zdziwiona i zła. Bardzo zła, bliska gwałtownego wybuchu...

— Czy miała koleżankę... — Właśnie nie Ninka, ale jej noga. W ostatniej scenie filmu bohater idzie chodnikiem...

— Czy miała koleżankę... — Właśnie nie Ninka, ale jej noga. W ostatniej scenie filmu bohater idzie chodnikiem...

— Czy miała koleżankę... — Właśnie nie Ninka, ale jej noga. W ostatniej scenie filmu bohater idzie chodnikiem...

— Czy miała koleżankę... — Właśnie nie Ninka, ale jej noga. W ostatniej scenie filmu bohater idzie chodnikiem...

— Czy miała koleżankę... — Właśnie nie Ninka, ale jej noga. W ostatniej scenie filmu bohater idzie chodnikiem...

Szansa dla młodzieży o sportowych ambicjach

TKKF podsumowało działalność

Pierwsza w Szczecinie Frontem do osiedli „klasa wioślarska“

SPORT WIOŚLARSKI NA TERENIE SZCZECINA ma wieloletnie tradycje i niemałe osiągnięcia. Między innymi barwy miasta na Olimpiadzie w Rzymie reprezentował medalista olimpijski Teodor Koerka, zaś obecnie w kadrze olimpijskiej znajdują się: Jerzy Uleżyński, Ryszard Gilo i Roman Kowalewski — wielokrotni mistrzowie Polski.

Już za kilka godzin WIELKI MECZ

STARA ZAGÓRA PAP. SPECJALNY WYSLANNIK PAP RED. TOMASZ TRZCIŃSKI DONOSI:

JUŻ tylko godziny dzielą polskie i bułgarskie piłkarzy od meczu na miejskim stadionie klubu „Beret“ w Starej Zagórze. Nadzieję w obu zespołach wśród kibiców wzrosło do zenitu — stawka pojedynku jest przecież olimpijski finał.

Ostatni dzień przed meczem polscy piłkarze spędzili relaksowo. Rano udali się autokarem do parku położonego na szczycie jednego z wzgórz okalających miasto. Trener Kazimierz Górski przeprowadził tam 45-minutowy trening, a wiaśnie intensywna rozgrzewka.

W sobotę po południu trenerzy Górci i Gmoch odbyli ostatnią od prawę z piłkarskami. Poszczególne zawodnicy otrzymali określone funkcje. Asm autokarom drużyny bułgarskiej — Bonewem opiekować się będą — w zależności od ustawienia zespołu przeciwnicy — Jerzy Kraska, lub Kazimierz Deyna. Najgroźniejszego strzelca Bułgarów Żekowa pilnować będzie Wraży.

Polacy wybierają na boisko w na stojącym siadającym miejscowości Stara Zagórsko i zjawia się na miejscu już przed meczem. Trener Wasil Spasow wyłożył następującą „jednostkę”, która rozpocznie mecz. Są to (w nawiasach numery piłkarzy): Jordanow (2), Welczkow (3), Penew (4), Zeczew (5), Aladrow (6), Petkow (6), M. Wasilew (7), Bonew (8), Żekow (9), Dermendżiew (10), Mikow (11).

Spotkanie prowadzić będzie trójka arbitrowi rumuńskich z sędzią głównym Wiktoorem Paduranu. Niedzielny mecz będzie 16. kolejnym meczem piłkarzy bułgarskich i polskich. 7 razy padł remis, 4 krotnie zwyciężyli Polacy i tyle samo zwyciężyli odnieśli Bułgari. Stosunek bramek: Koszyński dla piłkarzy polskich 23:22. W dotychczasowych rozgrywkach olimpijskich znacznie lepiej widło się piłkarzom Bułgarii, którzy zdobyli 2 medale: brązowy w Melbourne i srebrny — po porażce 1:4 w finale z Węgrami.

Początek transmisji TV o godz. 15.25.

Hokeiści CSRS pokonali Szwajcarów

KOLEJNY mecz o mistrzostwo świata w hokeju na lodzie CSRS — Szwajcaria zakończył się zwycięstwem Czechosłowaków 12:2 (3:1, 5:0, 4:1).

IMPREZY SPORTOWE

- Godz. 9 — hala przy ul. Narutowicza — towarzyski mecz piłki ręcznej mężczyzn Pogoni — Lechia Gdansk.
- Godz. 9 — al. Piastów — rajdowe samochodowe mistrzostwa okręgu.
- Godz. 11 — hala przy ul. Narutowicza — mecz piłki ręcznej kobiecego mistrzostwa I ligi Pogoni Szczecin — Sośnica Gliwice.
- Godz. 11 — tor motorosowy — II eliminacja motorowych MP.
- Godz. 11.45 — stadion Pogoni — mecz piłki nożnej o mistrzostwo ligi okręgowej Pogoni i B — Flota Swinoujście.
- Godz. 11 — Jezioro Dąbskie — regaty żeglarskie.
- Godz. 12 — stadion przy ul. Szopena — mecz piłki nożnej o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej Czarni Szczecin — Kujawiak Wrocław.
- Godz. 12 — pływalnia WDS — za wody pływanie dzieci Arkonia — Słoń Gorzów.
- Godz. 13 — hala WDS — mecz bokserski juniorów Szczecin — Gdańsk z cyklu rozgrywek o puchar GKPKiP.

GRZYFINO

Godz. 12 — ul. B. Chrobrego — start i meta wyścigu kolarskiego o „Błękitną Wstęgę Odry“.

— ogólna sprawność fizyczna, — bardzo dobry stan zdrowia, — wzrost — minimum 176 cm i pro proporcjonalna do wzrostu waga, — wymagana jest również pisemna zgoda rodziców lub opiekunów ucznia Kandydatów do tej klasy winno złożony w macierzystej szkole pisemna deklaracja na ręce nauczyciela wychowania fizycznego lub kierownika szkoły od których otrzymał program wychowania fizycznego do 5 godzin tygodniowo, jak również z dodatkowej pomocy w postaci sprzętu sportowego, prawa uczestnictwa w obozach i grupowaniach treningowych w okresie wakacji, ewentualnie dozwolenia oraz zorganizowanej pomocy w nauce oraz opieki trenerskiej i lekarskiej.

Edmund ZABORSKI
AZS-MKSW w Szczecinie

Rozwój wioślarstwa wymaga stalele dopływu utalentowanej młodzieży pragnącej uprawiać tę dyscyplinę sportu i odpowiednich warunków do szkolenia zawodników wyczynowych. Niewatpiwie do poprawy warunków uprawiania tego sportu oraz wzrostu atrakcyjności przyczyni się zbudowany na Wyspie Grodzkiej nawilony socjalny i zagospodarowany przystanek boiska mi sportowymi i urządzeniami rekreacyjnymi (sauna, masaż wodny, kajak do nauki wiosłej i inne). Rozpoczęta budowa toru regatowego na Dzielowicku stwarza również szanse poprawy warunków do nowoczesnego treningu.

ABY początkującym stworzyć coraz lepsze warunki do pogodzenia nauki i sportu, operując się o naukowe podstawy, od początku przyszłego roku szkolnego 1972/73, na wniosek Klubu Wioślarskiego AZS-MKSW, działki przychlebnemu stanowisku Ku ratorium Okręgu Szkolnego, Wydziału Oświaty Prezydium MRN w Szczecinie oraz zyczliwości Dyrektora Szkoły w VI Ogólnokształcącym Liceum (ul. Jagiellońska 41) utworzona zostanie klasa o poszerzonym programie wychowania fizycznego i zajęć pozaszkolnych, ukierunkowanych do uprawiania sportu wioślarskiego.

W klasie tej, równoległe z ogólnym programem nauczania, ucznio wie zdobyczą będą kwalifikacje sportowe. Dla kandydatów do tej klasy Wydział Oświaty uchylili są sadę reżimiczną przy naborze do VI Liceum Ogólnokształcącego. O przyjęcie mogą ubiegać się ucznio wie, którzy w bieżącym roku ukoić klasa VIII klasy szkoły podstawowej, zamierzają kontynuować naukę w Liceum Ogólnokształcącym i posiadają odpowiednie warunki zdrowotne i fizyczne.

Warunkiem przyjęcia jest po myślnie zdany egzamin wstępny i uzyskanie pozytywnej opinii komisji kwalifikacyjnej stwierdzającej, że kandydat spełnia warunki wymagane do uprawiania wioślarstwa, a mianowicie:

W KLUBIE „Słowianin“ obradował w piątek VI Zjazd Delegatów Szczecińskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, podczas którego podsumowano działalność Towarzystwa w ostatnich czterech latach oraz wyznaczyli kierunki pracy na nową kadencję.

W DYSKUSJI wielokrotnie wskazywano na konieczność objęcia przez TKKF różnymi formami rekreacji liczących się mieszkańców Szczecina. Według przewidywań wyliczeń 40 tysięcy członków stanowi zaledwie 10 proc. ludności miejskiej naszego województwa. Szczególnie mocno akcentowano potrzebę rozwinięcia szerszej niż dotychczas działalności w miejscu zamieszkania. Nie może się ona jednak ograniczać tylko do nowo budowanych osiedli. Mówiąc o czynnym wypoczynku w miejscu zamieszkania wysunięto pod adres projektantów postulat przeznaczania większej powierzchni na obiekty sportowe. Dzielę często bywa tak, że na osiedlach jest więcej trawników, niż urządzeń sportowych.

POWAŻNE TRUDNOŚCI w codziennej pracy agnisk TKKF powoduje niedostatek obiektów sportowych. Nadzieje na poprawę wiąże się z naszymi zakładami pracy, których coraz więcej zainteresowanych jest przejmowaniem już istniejących urządzeń oraz budowa nowych.

Wiele uwagi poświęcono ćwiczeniom rekreacyjnym w zakładach pracy. Problem ten wciąż nie jest rozwiązany przez administrację przedsiębiorstw.

Wielka rozbieżność opinii dotyczący estetycznego wyglądu gigantycznego dachu — to nie koniec zmartwień budowniczych. W konstrukcji tej bowiem zastosowano szereg nowych i śmiałych, ale nie sprawdzonych dotąd materiałów. Dotyczy to przede wszystkim wspomnianych płyt akrylowych, pokryjących dach. Do tej pory matematy, fizycy, bakteriologowie, a nawet zaangażowani do współpracy ornitologowie nie potrafili przewidzieć reakcji akrylowych płyt na śnieg, działanie promieni ultrafioletowych oraz inne czynniki zewnętrzne.

DO SIERPNI, kiedy to rozpoczyna się lęzyska, jest zbyt mało czasu by owe czynniki dały o sobie znać. Gospodarze Niemcy martwią się jednak na zapas: co będzie za parę lat? (mb)



II LIGA

W MECZU o mistrzostwo II ligi piłki nożnej ROW Rybnik pokonał Piast Gliwice 2:1 (0:1) a GKS Katowice niespodziewanie przegrał na własnym boisku z AKS Niwka 0:1 (0:0).

KŁOPOTY z największym dachem świata

12 SŁUPÓW-KOŁOSÓW o 50-80-metrowej wysokości i wadze do 320 ton. Słupy te wkiopane na głębokość 35 metrów dźwigają 436 kilogramów stalowych lin, 325 ton stalowej siatki, 74 800 metrów kwadratowych przepuszczającego światło brązowego szkła akrylowego. Oto największa konstrukcja dachowa jaką wymyślił człowiek. Przykryje ona 80-tysięczny stadion, halę sportową na 11 tysięcy widzów oraz pływalnię z 9-tysięczną widownią, nie licząc przejść między obiektami olimpijskimi w Monachium.

TO niespotykane w dziejach światowej architektury dzieło, okazało się nie tylko najwiksze, ale również niezwykle kosztowne. W chwili obecnej sam dach pochłoniął już 170 mln. marek. Nie wiec dziwnego, że na jego twórcę — architekta Güntera Behnscha, jak też na osoby i instytucje popierające projekt zaczęły spadać gromy. Ale nie brakowało też opinii aprobujących przedsięwzięcie.

Razdiko się zdarza, by budowa tak ogromnego i niepowtarzalnego obiektu przebiegała w atmosferze podobnej niejednomyslności. Nie

PIŁKARKI nie sprostają liderowi

WCZORAJ w hali przy ul. Narutowicza 1-ligowe piłkarki Pogoni podejmowały lidera tabeli Sośnicę Gliwice. Mecz zakończył się zwycięstwem gości 3:1 (1:0). Bramki zdobyli: dla Pogoni — Piotrowska — 8. Zatyrać — 3. Kisiel — 2 oraz Biśka i Hajdukiewicz — po 1. dla Sośnicy — Kordak — 5. Litwin — 3. Deła i Daras — po 1 oraz Piotrowska, Mleczko, Tomala i Budzińska — po 1.

Oslabione brakiem Zawilistkiej i Janeczka piłkarki Pogoni rozegrały bardzo słaby mecz. Nie też dziwnego, że głiwiczanki przez cały czas spotkania kontrolowały przebieg gry. Nasze panie grały zbyt wolno i chaotycznie, popełniając wiele błędów, które natychmiast wykorzystywały zawodniczki Sośnicy. W sumie głiwiczanki odniosły zastawione zwycięstwo. W pozostałych spotkaniach padły rezultaty: AKS Chorzów — AZS Wrocław 1:0 (0:0), Promystraw — Start 4:13 (5:9), Chorzów — Olimpia 14:9 (9:6), (d)

Żeglarze już startują

NA Jeziorze Dąbskim rozpoczęły się w sobotę regaty żeglarskie pn. „O Puchar Pretesa“. Program przewiduje rozegranie wyścigów w 6 klasach. Organizatorem imprezy jest JK AZS-ZSP. W regatach startują zawodnicy z ośrodków żeglarskich naszego województwa.

Szczypiorniści pokonali Lechię

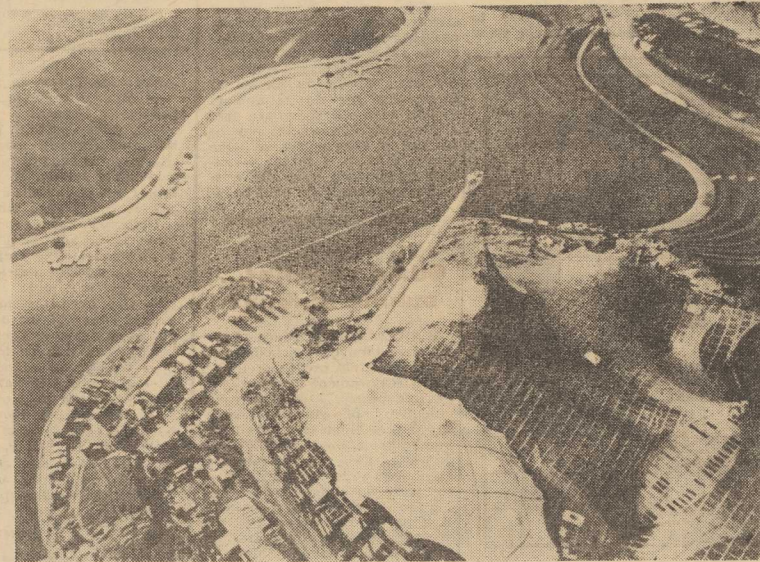
LIDER tabeli II ligi piłki ręcznej mężczyzn zespół Pogoni rozegrał wczoraj towarzyskie spotkanie z gdąnską Lechią. Mecz odbywający się w strugach deszczu zakończył się zwycięstwem gospodarzy 10:9 (9:0). Najwięcej bramek dla Pogoni uzyskał: Brzostowski — 5. Hunert — 4. Malesa — 3. Dziś o godz. 9 w hali przy ul. Narutowicza odbędzie się spotkanie rewanżowe. (d)

KOMUNIKATY

W PONIEDZIAŁEK o godz. 17 w sali konferencyjnej WKFKiP odbędzie się szkolenie dla kadry trener sk-instruktorskiej, pracującej w sekcjach piłki ręcznej.

Ognisko TKKF „Gimnastyczne“ prowadzi zajęcia ogólnorozwojowe dla chłopców zrzeszonych w „szkółce“ hokejowej. Zajęcia odbywają się w poniedziałki (godz. 18) i Srody (godz. 15) w Szkole Podstawowej nr 43 przy al. Wojska Polskiego 119.

Zarząd Wojewódzki WOPR organie znie ostatni w tym roku kurs ratowników wodnych. Zajęcia rozpoczyna się dziś o godz. 14.45 na basenie WDS. Tam też mogą zgłaszać się wszyscy kandydaci na ratowników.





Od dziś w mieszkaniach przy ul. Asnyka WYSTAWA - KIERMASZ MEBLI

MEBLE, ich wygląd, zalety i wady ocenimy w pełni dopiero w mieszkaniu. Z tego też założenia wyszła dyrekcja Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Meblami organizującą ekspozycję mebli w jednym z oddanych niedawno do użytku budynków spółdzielczych przy ul. Asnyka 1. Otwarcie wystawy nastąpi dziś o godz. 12. Ekspozycja ta potrwa około miesiąca. Czyna będzie codziennie w godz. od 12 do 19.

Swoiste novum stanowi tu połączenie wystawy ze sprzedażą. Wszystkie ekspozycyjne meble można będzie na miejscu kupić. Następnego dnia zostaną one dostarczone do domu.

Odwiedziliśmy wystawę. We wnętrzu mieszkań M-2, M-3 i M-5 ustawiono komplety mebli różnych producentów krajowych. Szczególne wrażenie zrobili na nas efektywne, jasne zestawy segmentowe „Wisła”, produkowane w Tucholazach (cena 11.140 zł). Niezłe prezentowały się również komplety mebli Łużyce z Olszyny Lubąskiej, ze Słupska oraz pomysła kانا-pa, tzw. narożnikowa. Widzieliśmy tu ponadto popularne komplety Kowalskich, udane zestawy kuchenne „Beata” oraz szafy do wnek w przedpokojach.

— Co kilka dni zestawy mebli będą wymieniane, tak, aby klient mógł się zapoznać ze wszystkim, czym dysponuje obecnie handel — powiedział nam zastępca dyrektora d.s. handlo-

wych Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Meblami Marian Orszulak. — A magazyny mamy dostojnie zawałone. Wiecie atrakcyjnych mebli, ze względu na szereg powierzchni sklepów nie sposób właściwie

wyeksponować klientom. Posiadaemy w tej chwili właściwie wszystkie, co produkuje przemysł krajowy oraz sporo mebli z importu. Już za tydzień w miejsce mebli produkcji krajowej wystawimy importowane. (law)

Czekamy na decyzję ministerstw

Spór o lody

LATO IDZIE, niebawem zacząć się upały. I wtedy szczecińskie chętnie będą spożywać lody — jak mówi reklamowe hasło — dla ochłody... Chętnieby się, by ulicznych stoisk z tymi smakołykami było jak najwięcej.

Czekamy na to z niecierpliwością. Miejmy nadzieję, że decyzja zapadnie nim minie lato. Chcemy jednak jeść lody z ulicy, nie z automatów, ale pod warunkiem, że konsumpcja tych smakołyków nie zagrozi naszemu zdrowiu i życiu. (zdian)

WOJEWÓDZKIE Przedsiębiorstwo Gastronomiczne zakupiło automaty do przyrządzania lodów z proszku. Aktualnie ma ich WPG 11, a zamówiło 8 następnych. Przedsiębiorstwo mogłoby zakupić znacznie więcej automatów ale...

WOJEWÓDZKA Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna żąda, by woda przeznaczona do proszku — była przegotowana. Natomiast do tego, by dostarczać do automatu przegotowaną wodę nie wystarczy kuchnia elektryczna i kociołek. Potrzebna jest również urządzenie do schładzania wody. A takie „Laboratorium” nie zawsze można zaistalować przy wodzie stojącej na ulicy automatycznie.

WPG postanowiło więc produkować lody używając wody surowej, oczywiście zdanej do picia. Próbkę — przesłano do analizy WSSE. Badania bakteriologiczne wypadły pomyślnie. Wyniki wskazywały, że lody wykonane są zgodnie z obowiązującymi normami. Mimo tego WSSE nie zgodziła się na produkcję lodów z nieprzegotowanej wody. Podobno w tej sprawie mają podjąć wspólne decyzje Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej.

Komunikat MO

ŚWIADKOWIE potrącenia przez tramwaj linii nr 8, 70-letniego mężczyzny w dniu 16 marca br. około godz. 11.40 na ul. Bolesława Krzywoustego (przy pl. Zwycięstwa) proszeni są o zgłoszenie się w Wydziale Kontroli Ruchu Drogowego KRM Dto (ul. Kaszubska 35), pok. nr 8 w godz. od 8 do 16 lub telefonicznie nr 30-73-41, wzgl. 30-72-45.

Księgarnia „Papiрус” zaprasza

PLAKAT na każdą okazję

W KSIĘGARNI „Papiрус” przy al. Wojska Polskiego 41 można otrzymać zestaw barwnych plakatów o tematyce politycznej przydatnych przy organizowaniu obchodów różnych rocznic, jubileuszów oraz imprez o zasięgu ogólnopolskim. Można także kupić plakaty poświęcone sprawom gospodarczym i społecznym. Warto dodać, że forma wielu z nich jest satyryczna, dzięki czemu łatwiej trafią one do odbiorców. Zachęcamy do wizyty w „Papirusie”, gdzie czekają atrakcyjne ilustracje do takich, m. in. hasel: „Chcemy lepszej i wygodniejszej mieszkać”, „U nas nie przejdzie”, „Nasz dobrobyt zależy od naszej gospodarności”. (kra)

W TEATRZE POLSKIM

„Pan Puntila i jego sługa Matti”

DZIS (16 bm.) o godz. 19.30 w Teatrze Polskim odbędzie się kolejna premiera. Tym razem zobaczymy sztukę jednego z najwybitniejszych współczesnych dramaturgów niemieckich Bertolda Brechta „Pan Puntila i jego sługa Matti” w przekładzie Zbigniewa Kraczkowskiego. Spektakl reżyserował Czesław Staszewski, scenografię zaprojektował Zenobiusz Strzelecki, muzykę skomponował Paul Dessau.

W przedstawieniu udział biorą: H. Jonczyk, E. Kilarska, E. Kolońska, B. Mikolajczyk, U. Nowacka, J. Okońska, B. Oliszńska, M. Szczepaniak, J. Ernz, R. Glowacki, J. Kownas, J. Korzyński, M. Leksycki, J. Młodawski, J. Mirzewski, A. Richter, C. Rożnowski, A. Szubarczyk, A. Saar, E. Walaszek, Z. Witkowski.

Uwaga działkowicze!

Sprzedaj drzew owocowych

W ZWIĄZKU z tym, że już wkrótce minie okres sadzenia drzewek i krzewów, Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska uruchomiła dodatkowy punkt sprzedaży sadzonek, który będzie czynny także dzisiaj od godz. 9 do 13. Znajduje się on przy al. Niepodległości 30 (w pobliżu „Kaskady”). Można kupić tam po cenach obniżonych o 50 proc. jabłonie, grusze oraz krzewy porzeczki kolorowej i czarnej. (mw.)

Z SALI SĄDOWEJ

Śmierć we mgle

WYPADKI wynikłe z nieprzeprzeżania, a często wręcz lekceważenia przepisów drogowych od dawna już urosły do rangi problemu społecznego. Sądy z całą surowością prawa karają przestępców, którzy swym postępowaniem narażają na szwank zdrowie, a niejednokrotnie i życie ludzkie.

TEGO DNIA warunki jazdy były szczególnie ciężkie — mgła ograniczała widoczność prawie do minimum. Nakazywało to jak największą ostrożność w prowadzeniu pojazdów. Nie pamiętał (czy też nie chciał pamiętać), o tym kierowca „Stara”, należącego do jednego ze szczecińskich przedsiębiorstw — S. Sokół. Wychawszy w kolumnie na prawą stronę most nad Regalicą, w pewnej chwili zjechał na lewą stronę jezdni i, w kilka sekund później zderzył się z nadjeżdżającą z przeciwnej strony „Pobiedą”.

S. Sokół, miał udzielić pomocy poszkodowanemu — zepchnął samochód na prawą stronę jezdni chcąc upozorować jakoby „Pobieda” jechała niewłaściwą stroną. Prócz tego, przy pomocy jadących z nim kolegów, odrzucił pół litra wódki do rozbitego auta i rozsywał wokół wieszony pasek... Wszystko to miało wskazywać, że nie on test winien.

Tymczasem skutki zderzenia okazały się fatalne. Ciężko ranny kierowca „Pobiedy” zmarł po przewiezieniu do szpitala.

S. Sokół w swej naiwności sądził, że udało mu się „wywieść w pole” milicję. Sąd Powiatowy w Szczecinie, gdzie rozegrał się epilog tej sprawy, uznał m. in. załączenie śladów do okoliczności obciążająca i w efekcie skazał S. Sokoła na karę 2 lat pozbawienia wolności, jednocześnie zakazując mu prowadzenia pojazdów na 5 lat. Wyrok nie jest prawomocny. (lg)

PS. O wypadku tym pisaliśmy swego czasu, relacjonując „na gorąco” jego przebieg w wersji „zainscenizowanej” przez oskarżonego.

Notatnik szczeciński

▼ FILMY oświatowe pt. „Witajcie w Indonezji” i „Bali — wyspa Bogów” wyświetlone zostaną dziś, o godz. 12 w gmachu Muzeum Narodowego (w sali Chrobrego 3), przy wystawie pt. „Sztuka Indonezji”. Wstęp wolny.

▼ ZARZĄD Szczecińskiego Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego zaprasza członków Towarzystwa na zebranie sprawozdawczo-wyborcze, które odbędzie się dziś 16 bm., o godz. 12 w Sali Anny Jagiellońskiej w Zamku.

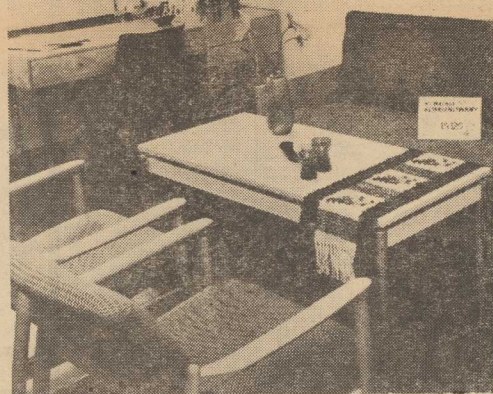
▼ POZNAŃSKI Chór Chłopcy pod dyrykcją Jerzego Kurczewskiego, wystąpi dziś w sali Filharmonii Szczecińskiej o godz. 19.30.

▼ WYSTAWA grafiki Józefa Drąbkiewicza z Poznania czynna będzie w salonie WAC od lutra, 17 bm. do 20 bm. włącznie.

ZESTAW wypoczynkowy produkcji Zakładów Meblarskich Warszawa-Zerań.

NA ZDJĘCIU komplet mebli ze Słupska.

Foto Al. Wituszyński



PO OBU STRONACH LADY

Klienci i sprzedawcy

CZASEM — wyznać to muszę ze wstydem — własna żona wyszyła mnie po zakupy. Jak wielu mężczyzn, bardzo nie lubię tej czynności. W byle jakim sklepie spożywym czuję się jak małe dziecko zagubione w tłumie i na każdym kroku czująca na mnie liczną roztertę.

Czy kupić kiełbasę żywiecką, czy rzeszowską? Czy ser tyłżycki, czy ementalski? Czy proszek do prania „E” lepszy jest od „Rix”, czy też na odwrót? Czuję się zupełnie, jak ów zdegradowany kierownik, którego zagoniono do sortowania ziemniaków. Wzdychał biadąc, nieszczerze śliwy, bo co kartofel to... decyduje.

Co gorsza, czuję się w tym sklepie jak intruz, bo nikt — nawet uroczą panią z sklepowej lady — nie chce mi pomóc w dokonaniu wyboru. Gdy pytam, która wędlina jest lepsza, słyszę w odpowiedzi: — „Musiałabym peknąć, gdybym wszystkie próbowała”.

Sprawa nie jest tak błaha, jak można by na pozór sądzić. Na półkach naszych sklepów pojawia się bowiem coraz więcej towarów o nowych właściwościach. W wielu przypadkach sposób obchodzenia się z nimi stanowi dla kupującego zagadkę. I najczęściej sprzedawca

nie potrafi pomóc w jej rozwiązaniu. W sklepie odzieżowym pojawiły się np. prochowce, uszyte z tkaniny, która przed dwoma laty praktycznie nie była znana. Dziś ulepszono aparaty, zmieniono technologię produkcji, zastosowano niekierujące nici i plaszczyły, ów każdy z nas mógłby wrzucić do pralki. Mógłby, ale tego nie robi, bo zapytana o sposób czyszczenia ekspientka. Ale już w iż odzież trzeba oddawać do pralni.

Pojawiają się w sprzedaży nowe rodzaje włókien syntetycznych: różnego rodzaju acryle, bistory, torle, ny, tergale itp. I do każdego z tych artykułów należałoby właściwie dodać „Instrukcję obsługi”, gdyż żaden ze sprzedawców nie wie, jakie są właściwości tkaniny, i jak się z nimi obchodzić. Nicco lepiej jest wprowadzić w sklepie „ZURIT-u” i „Eldom-u” — gdzie od ekspientki wymaga się przynajmniej tego, by umiał wypróbować i objasnić działanie sprzedawanego towaru. — można usłyszeć taki dialog pomiędzy oboma uczestnikami handlowej transakcji: — Proszę pani — pyta klient — czy w kamerze filmowej „Lada” pomiar światła odbywa się poprzez obiektyw? — Ze co, proszę? — mówi sprzedawczyni. — Jak działa światłomierz? — wyjaśnia człowiek, który chce wydać równe 8 tys. zł za wspomniany wyżej aparat. — Ma pan instrukcję i niech pan ją sam przeczyta...

Przywykliśmy do takich rozmówek na co dzień. Odzwyczajaliśmy się od tego, że sprzedawca jest fałszywym człowiekiem, który dziś sprzedaje wędlinę, a jutro zamieni miejsce w stoisku z książkami. W miarę poprawy zaopatrzenia rosną nasze apetyty, rośnie nasza ciekawość i żądania pod adresem personelu sklepowego. Lza się w oku kręci na sama wspomnianego sprzedawcę, który był jasiem doradcą, to przynajmniej przy jacielem kupującego.

Znamy trudności szczecińskiego handlu, znamy kłopoty kadrowe wielu przedsiębiorstw. To jednak nie usprawiedliwia i usprawiedliwić nie może sytuacji, która panuje w naszych sklepach. Po drugiej stronie sklepowej lady stanąć musi człowiek, który wie, co sprzedaje i jak ten towar zachęcać. Boję się, że jest to konieczność, przed którą nie da się uciec. (ten)